

# Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

## galicyjskiego Sejmu krajowego.

### 5. posiedzenie 2. sesyi 3. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 19. Września 1871.

**Treść:** Wnioski p. Jawrowskiego o języku wykładowym w c. k. I. akademickim gimnazjum i w gr. k. szkol wzorowej. — Wniosek p. Hallera o języku wykładowym w realnem gimnazjum w Brodach i II. gimnazjum we Lwowie. — Interpelacya p. Skrzyńskiego do komisarza rządowego i odpowiedź p. komisarza na tę interpelacyę. — Przemowa p. Czerkawskiego przy I. czytaniu jego wniosku o języku wykładowym w zakładach technicznych. — Oświadczenie p. komisarza rządowego w tym przedmiocie. — Sprawozdanie Wydziału krajowego o prawie poboru myta na drodze powiatowej drohobycko borysławskiej. — Sprawozdanie Wydziału krajowego o prawie poboru myta mostowego dla obszaru dworskiego w Bereźnicykrólewskiej i w Semenowie. — Sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie udzielenia dyspensy Bernardowi Kalickiemu od szkół wymaganych od kandydatów na urzędników konceptowych. — Ustawa o poborze dodatków gminnych dla gmin miejskich Mościska, Strzyżów, Tużylów, Ówitowa, Studzianka, Topolsko, Zagórze, Bania, Podhorki, Chocim, Wierzchnia Majdan i Tołpotów. — Sprawozdanie Wydziału krajowego z wyborów poselskich. — Przemowy posłów Kowalskiego, Wedzickiego Henryka, Gniewosza i Krzeczunowicza. — Wybory posłów: Żołędzia, Dzwonkowskiego, Klaczki, Dra Piotrowskiego i X. Jaworskiego za ważne uznane. — Posłowie: Pawlikow, Żołędź, Jaworski i Klaczko składają przyrzeczenie poselskie. — Wniosek posła Ziemiałkowskiego o przeniesienie poli cji miejscowej na okręgi gminne.

Początek posiedzenia o godzinie 11tej minucie 20tej przed południem.

Posłów obecnych 121.

Przewodniczący: Marszałek JO. ks Leon Sapieha.

Ze strony c. k. Rządu: J. W. Pan Oswald Bartmański, Wice-Prezydent c. k. Namiestnictwa i c. k. radca dworu.

Sekretarze: Pp. Wereszczyński, Mandyczewski, Jasiński i Bartoszewski.

Ks. Marszałek: (Wstępuje o godzinie 11tej minucie 20tej na trybunę.) Ponieważ jest dostateczna liczba pp. Posłów zebranych, więc posiedzenie

otwieram. P. sekretarz odczyta protokół z ostatniego posiedzenia.

Sekretarz p. Bartoszewski (czyta protokół z 4go posiedzenia, podczas którego odczytania)

P. Skrzyński: (przerzywa) Proszę pomalej, bo nie rozumiemy.

(Po odczytaniu protokołu.)

Ks. Marszałek: Czy żąda kto głosu co do protokołu?

P. ksiądz Pawlików: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: Poseł ksiądz Pawlików ma głos.

P. ksiądz Pawlików: Ja maju czest' zająwyty, szczo w protokoli ne wypysujet sia dyskusya,

szczo kotoryj posoł howoryt, bo na toje majem stenohraficzieski zapyski. No koły w nynisznom protokoli odstupłeno od toj zasady, protoje muszu prosyty o isprawłenje toho ustupu hde jest' skazano, szczo posoł Pawlików mał skazaty, że ne bude braty udiłu w hołosowaniu na człeniw do komisiji adresowoj. Posoł Pawlikow toho ne skazał w imeny swoim, szczo on ne bude hołosowaty, no zajawył w imeny swoim i swoich pryjatelej polityczieskich, szczo ne budem braty udiłu w wybori komisiji adresowoj. Proszu, aby toje buło wirno w protokoli sprostawane.

Ks. Marszałek: Więc może napisać: W imieniu swoim i swoich przyjaciół politycznych?

P. ksiądz Pawlikow: Tak jest.

Ks. Marszałek: Nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt.) Więc protokół przyjęty.

Sekretarz p. Bartoszewski: (czyta)  
„Spis petycyj wniesionych na Sejm po dzień  
19. Września w r. 1871.

54. Wydział powiatowy w Starem mieście, przez posła Bartoszewskiego, o subwencyę 1.000 złr. na utrzymanie drogi ze Strzałek do Drohobycza i Borysławia.

55. Tenże Wydział, przez posła Bartoszewskiego, o uznanie drogi ze Strzałek do Drohobycza i Borysławia za drogę krajową.

56. Dyrekcyja galic. Towarzystwa kredytowego, przez posła Krzeczunowicza, w przedmiocie urządzenia ksiąg gruntowych.

57. Ks. Grynda Michał, pleban obrz. gr. kat. w Końskim, przez posła Pohoreckiego, w sprawie danin cerkiewnych (messaliów).

58. Wydział powiatowy w Lisku, przez posła Pohoreckiego, o uznanie drogi powiatowej Baligrodzkiej za drogę państwową lub krajową.

59. Wydział powiatowy w Drohobyczu, przez posła Kockę, w sprawie kwalifikacyj urzędników do załatwienia spraw gminnych.

60. Wydział powiatowy w Kołomyi, przez posła Bogdanowicza, w sprawie urządzenia szkół ludowych.

61. Gmina Bolestraszyce, przez posła ks. Szaszkiewicza, o uwolnienie od naprawy dróg dominikalnych i wynagrodzenie za dostawę szutru.

62. Wydział powiatowy Sambor, przez posła Popiela, o opuszczenie podatku z powodu zniszczenia zboża przez robactwo.

63. Tenże Wydział, przez posła Popiela, w sprawie urządzenia szkół ludowych.

64. Tenże Wydział, przez posła Popiela, o ustawę względem ochrony ptaków pożytecznych gospodarstwu.

65. Zawadzki Karol, właściciel dóbr Potoka, przez posła Franc. Torosiewicza, w sprawie uwolnienia niektórych gmin od płacenia myta drogowego w Brzeżanach.

66. Gminy: Wrzawy, Łapiszów, Dąbrówka i Sadowic, przez posła Drozda, o wsparcie pieniężne na budowę grobel.“

Ks. Marszałek: Są także wnioski, p. sekretarz raczy je odczytać.

Sekretarz p. Mandyczewski: (czyta) (Podczas czytania głosy: Głośniej.)

„Wysokij Sojm zwołył uchwałyty:

#### I.

Na cilił Gimnaziji Akademycznij wi Lwowie maje wwdenyj buty jazyk ruskij, jako wykładowyj.

#### II.

Wwedenie te maje osuszczone buty w toj sposib, szczo s slidujeczym kursom, po ohołoszeniu ustawy, jazyk ruskij jako wykładowyj bud wwdenyj w piatwej klasi i tak s kożdym slidujeczym szkilnym rokom o odnu klasu wyszze postupajuczij.

#### III.

Nauka jazyka polskoho bude obowiazkowym predmetom nauki w usich klasach.

Julian Ławrowskij, Mafej Kaszewko, Joan Tarnowskij, Kocyłowski, Rylskij, Mandyczewskij, St. Kaczała, Bodnar, Krainskij, Ilyja Fecak, Kiryło Hubar, Ludwik Wodyckij, Gołuchowskij, Smolka, Pteodor Hajdamacha, Joan Kierepin, Lewickij, Wołod. Łoś, Zybliekiewicz, Skrzynskij, Paszkowskij, Szeptyckij.“

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

#### I.

Na całem Gimnazyum Akademickiem we Lwowie ma być zaprowadzony język ruski jako wykładowy.

#### II.

Zaprowadzenie to ma być uskutecznione w ten sposób, iż z kursem następującym po ogłoszeniu ustawy ma być zaprowadzony język ruski jako wykładowy w klasie piątej i tak z kożdym następującym rokiem szkolnym o jedną klasę wyżej postępując.

### III.

Nauka języka polskiego będzie przedmiotem obowiązkowym nauki we wszystkich klasach.

Julian Ławrowski, Maciej Kaszewko, Jan Tarnowski, Kocyłowski, Rylski, Mandyczewski, St. Kaczała, Bodnar, Kraiński, Eliasz Fecak, K. Hubar, Ludwik Wodzicki, Gołuchowski, Smolka, Teodor Hajdamacha, Jan Kierepin, Lewicki, Włodz. Łoś, Zyblikiewicz, Skrzyński, Paszkowski, Szeptycki.“

Ks. Marszałek: Gdy wniosek ten jest dostatecznie poparty, postąpi się z nim wedle regulaminu.

Sekretarz p. Mandyczewski: (czyta)

„Wysokij Sojm izwołył uchwałyty:

#### I.

W hołownij narodnij szkoli wzorowij u Lwowi, tak zwanej hrecko-katolicykij, wchodyt z kursom ślidujuczyn po ohołoszeniu sei ustawy jazyk ruskij jako wykładowyj dla wsich predmetów nauki.

#### II.

Nauka jazyka polskoho bude predmetom obowiązkowym w wsich klasach.

Julian Ławrowskij, M. Kaszewko, Kocyłowski, Stefan Kaczała, Jan Bodnar, Ilija Fecak, Kiryło Hubar, Teodor Hajdamacha, Jan Kierepin, Lewickij, Fortuna, Władysław Szott, Smolka.“

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

#### I.

W szkole głównej ludowej wzorowej we Lwowie, tak zwanej grecko-katolickiej, wchodzi z kursem następującym po ogłoszeniu tej ustawy język ruski jako wykładowyj dla wszystkich przedmiotów nauki.

#### II.

Nauka języka polskiego będzie przedmiotem obowiązkowym we wszystkich klasach.

Julian Ławrowski, Kaszewko, Kocyłowski, Mandyczewski, Kaczała, Bodnar, Fecak, Hubar, Hajdamacha, Kierepin, Lewicki, Fortuna, Szott, Smolka.“

Ks. Marszałek: Jest dostatecznie poparty, więc postąpi się z takowym wedle regulaminu.

Sekretarz p. Mandyczewski: (czyta)

„Wnesenie.

„Wysokij Sojm izwołył uchwałyty:

Z wtorym półrocziem szkolnoho roku 1871/2 zawodytsia dopołytnelno w akademiczskoj gimnaziji

wo Lwowi wo wsich czetyroch klasach wyzszych ruskij jazyk jako wykładowyj.

Lwiv, dnia 6/18 Weresnia 1871.

Wneskodatel: Pawlikow. — Kryżanowskij, Szaszkwewicz, Krasickij, J. Kulczyckij, Halka, A. Petruszewicz, A. Zakliński, Joan Ozarkiewicz, W. Kowalskij, M. Kozanowicz, Paweł Jaworskij, Ilija Fecak, Iwan Kierepin, Kocyłowski, Dr. Kostek, Danyło Iwaniszow, Fortuna, Wasylj Kocko, Pełech, Mandyczewskij.“

„Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Z drugim półroczem szkolnego roku 1871/2 zaprowadza się uzupełniająco w gimnazjum akademickiem we Lwowie we wszystkich czterech klasach wyzszych język ruski jako wykładowyj.

Lwów dnia 6. Września 1871.

Wnioskodawca: Pawlikow. — Krzyżanowski, Szaszkwewicz, Krasicki, Kulczycki, Halka, Pietruszewicz, Zakliński, Ozarkiewicz, Kowalski, Kozanowicz, P. Jaworski, Fecak, Kierepin, Kocyłowski, Dr. Kostek, Iwaniszów, Fortuna, Kocko, Pełech, Mandyczewski.“

Ks. Marszałek: Jest dostatecznie poparty, więc postąpi się z nim wedle regulaminu. Przystępujemy do dalszego porządku dziennego. Przedewszystkiem zaczniemy od dalszych wyborów reszty członków do komisji propinacyjnej. Zechcą panowie kartki przygotować. (Po chwili.) Przystępujemy do odczytania imiennego spisu.

Na skrutatorów zapraszam następujących panów: p. Szczepańskiego, p. Łosia Augusta, p. Strzygowskiego, p. Kallira, ks. Kulczyckiego, p. Chrapka, ks. Pełecha, p. Erazma Wolańskiego i p. Szemelowskiego. Niech panowie będą łaskawi kartki odbierać.

P. Zyblikiewicz: Zaraz, jeszcześmy nie skończyli.

Ks. Marszałek: Czy może jeszcze poczekać, czy przerwać posiedzenie?

P. Zyblikiewicz: Piszemy kartki.

Ks. Marszałek: Więc przerywam posiedzenie na 5 minut, abyście panowie mogli sobie kartki przygotować.

(Po przerwie 5ciu minutowej.)

Ks. Marszałek: Przystępujemy do odbierania kartek. Pan sekretarz zechce odczytać imienny spis pp. posłów.

Sekretarz p. Bartoszewski (czyta z trybuny imienny spis panów posłów, którzy skrutatorom oddają głosy na kartkach spisane.)

Ks. Marszałek: Będę prosił pp. do komisji adresowej wybranych, abyście się podczas skrutynium zechcieli zebrać i ukonstytuować; a teraz przerywam posiedzenie aż do ukończenia skrutynium.

(Posiedzenie przerwane o godzinie 11tej minucie 50tej.)

Ks. Marszałek: (Wstępuje o ¼ na 1szą na trybunę.) Wynik skrutynium.

P. hr. Łoś: (z trybuny) Głosujących było 110. Absolutna większość 56. Otrzymali głosów: p. Horodyski 69, p. Kirchmajer 73, p. Skrzyński 69, p. Hoppen 74, p. Badeni 68, p. Baum 70, p. Smarzewski 68, p. Kabat 67. Reszta po trzydzieści kilka głosów.

Ks. Marszałek: A zatem komisja propinacyjna jest wybrana. Proszę panów, ażebyście przy następującej przerwie zechcieli się zebrać i ukonstytuować.

Sekretarz p. Bartoszewski: (czyta) Komisja adresowa ukonstytuowała się i wybrała przewodniczącym p. Zyblikiewicza, zastępcą przewodniczącego p. Wodzickiego, sekretarzem p. Czerkawskiego.

Ks. Marszałek: Są dwa wnioski, p. sekretarz zechce takowe odczytać.

Sekretarz p. Bartoszewski: (czyta)

„Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić co następuje:

Ustawa

Znosząca przepis art. V. lit. d) ustawy z dnia 31. Grudnia 1866 r. o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich.

Zgodnie z Uchwałą Sejmu Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. 1.

Przepis zawarty w art. V. lit. d) ustawy z dnia 31. Grudnia 1866 r. o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem krakowskiem przestaje obowiązywać od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy.

Art. II.

Poleca się Radzie szkolnej krajowej, stopniowo w miarę jej uznania, zaprowadzenie języka polskiego jako wykładowego w brodzkiem niższem gimnazjum realnem i w II. gimnazjum lwowskiem.

C. Haller, Baum, Paszkowski, Kirchmajer, Mikołaj Wolański, Bogdanowicz, Szujski, St. Tar-

nowski, Hoszard, Tettmajer, Pohorecki, Ławrowski, Weigel, Chrapek, Jan Tarnowski, Klaczko, Zamojski, Konopka.“

Ks. Marszałek: Jest dostatecznie poparty, więc postąpi się z tymże wedle regulaminu.

Sekretarz p. Bartoszewski: (czyta)

„Interpelacya

do c. k. Komisarza rządowego.

Od r. 1857. zaprowadzono prowizoryczny regulamin służbowy, który zupełnie odpowiada naszym stosunkom.

§. 34. orzeka, że każdy służący powinien się zaopatrzyć w książkę służbową.

§. 35. że żadnemu służbodawcy nie wolno pod karą przyjąć w służbę służącego, nieposiadającego książki służbowej.

§. 32. Słudzy, którzy przed upływem czasu służby bez powodu prawem przepisaniem — służbę samowolnie opuszczają — mają być na żądanie przez c. k. władze i ich organa ściągani i nawet do powracania do służby przynaglani.

W pierwszych początkach wprowadzenia tej ustawy, c. k. Urzędy przestrzegały tę ustawę.

Od niejakiego czasu słudzy wstępują i odchodzą ze służby bez książeczek. C. k. Urzędy — na odniesienia się służbodawców — rzadko kiedy wyszukują i dostawiają zbiegłych od służby,

zapytuję więc c. k. Rząd krajowy:

1. Dlaczego ta ustawa nie jest ściśle przestrzegana przez c. k. Urzędy?
2. Czy Wysoki c. k. Rząd krajowy zamyśla czuwać nad tem, ażeby ta ustawa w całej osnowie przestrzegana była?

Lwów 19. Września 1871.

Erazm Wolański.

L. Skrzyński, Firlej, Chrapek, Spławiński H. Wodzicki, K. Bogdanowicz, Kaczała, J. Tarnowski, Lewicki, Siemieński, Konopka, Agopsowicz, Gniewosz, Borkowski, Rutowski, Kremer, Bartoszewski, Pohorecki.“

(Po odczytaniu.)

Komisarz rządowy p. Bartmański: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: Pan komisarz rządowy ma głos.

Komisarz rządowy p. Bartmański: Na odczytaną dopiero co interpelacyę pozwolę sobie zaraz odpowiedzieć. Rządowi znane są smutne stosunki służbowe w kraju naszym, a w szczególności po wsiach. Przestrzeganie ustawy służbowej w gminach należy jednak do władz autonomicznych, a władze

rządowe powinny działać i występować, jeżeli idzie o przestrzeganie ustawy służbowej na obszarach dworskich. C. k. Namiestnictwo czuwa nad tem, ażeby o ile władze rządowe mogą wkraczać, działały w każdym wypadku jak najenergiczniej. Jeżeli dochodziły do Namiestnictwa zażalenia, że władze polityczne nie występują w sprawach takich dość sprężyście, Namiestnictwo zarządziło jak najostrożniejsze w tym względzie kroki. I tak w skutek zażaleń w zachodniej części kraju Namiestnictwo wydało rozporządzenie, ażeby za zbiegłymi ze służby jak najstaranniejsze poszukiwania zarządzono. Starostowie powiatowi tłumaczą się, że szczególnie z zachodniej części kraju uciekający ze służby udają się do fabryk na Szlązku i Morawie, gdzie z powodu braku sił roboczych łatwo znajdują zajęcie, a poszukiwania za nimi były nader trudne do przeprowadzenia i po największej części zostały bez skutku, gdyż tam przepisy co do meldowania obcych nie są ściśle przestrzegane. Z tego powodu udało się także Namiestnictwu lwowskiemu do Namiestnictwa w Szlązku i do Namiestnictwa na Morawie z prośbą o zarządzenie, ażeby w tamtejszych fabrycznych miasteczkach jak najściślej przestrzegano przepisów meldunkowych względem takich robotników i umożliwiano ich wyszukanie. Ponieważ widzę, że i w wschodniej części Galicji zachodzą te same stosunki, że zbiegi uchodzą ze służby, przeto wyda Namiestnictwo i do innych władz polecenie, ażeby w sprawach służbowych jak najspieszniej i jak najenergiczniej działały, jednakowoż nie mogą pominąć tej okoliczności, że władzom rządowym trudno jest coś zrobić, jeżeli służbodawcy sami nie będą ściśle tej ustawy przestrzegać i przyjmować będą do służby bez ksiąg, co utrudnia wyszukiwanie, a ułatwia oddalenie się od służby. W poleceniu, które Namiestnictwo wyda, nakazane będzie przeto także jak najostrożniej, ażeby karać tak przyjmowanie do służby bez ksiąg, jak i samowolne oddalanie się od teje. Skończyłem. (Brawo.)

Ks. Marszałek. Mam zaszczyt zawiadomić Wysoką Izbę, iż udzieliłem p. Słoneckiemu urlopu 8dniowego. Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie wniosku p. Czerkawskiego, o języku wykładowym w Akademii technicznej.

P. Czerkawski. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Czerkawski ma głos.

P. Czerkawski. Przedstawiłem Wysokiej Izbie wniosek o zaprowadzenie języka wykładowego w Akademii technicznej lwowskiej. Jest to tylko powtórzeniem tego wniosku, który już przed trzema

laty t. j. na sesyi w r. 1868. złożyłem do łaski marszałkowskiej. Wszelako wtenczas, czy dla braku czasu, czyli też, że Sejm był zajęty kwestyami większej doniosłości, sprawa ta nie przyszła pod obrady Izby, chociaż komisya szkolna wygotowała w tym względzie swoje sprawozdanie. Razem z wszystkimi innymi sprawami nie załatwionemi, przedmiot ten odesłany został do Wydziału krajowego. Na następnej sesyi w r. 1869 ponownie Wydział krajowy ze swego ramienia, ten wniosek przedłożył. Atoli na tej sesyi, uchwalony został całkowity statut dla szkół niższych i średnich szkół technicznych, mianowicie dla szkoły głównej technicznej we Lwowie i Krakowie. Ponieważ w tym statucie znajdowały się określenia co do języka wykładowego w obu Akademjach, wydawało się zbytecznem uchwalić osobną ustawę co do języka wykładowego w pierwszym z tych zakładów. Zdawało się bowiem i mieliśmy wszyscy wszelką nadzieję, że statut wtenczas uchwalony, uzyska sankcyę cesarską, a to ze względu na to, że ustawodawstwo co do szkół technicznych i realnych w całej objętości według ustawy konstytucyjnej służy Sejmowi krajowemu. Stało się jednak inaczej. Nadzieje Sejmu i kraju także i pod tym względem zostały zawiedzione, albowiem statutowi co do Akademii technicznej odmówiono sankcyi, z powodu, który dzisiaj znajduje się przytoczony w sprawozdaniu Wydziału krajowego o jego czynnościach. Jakoż czytamy w tem sprawozdaniu, że projektu statutów dla zakładu technicznego we Lwowie, i projektu dla takiego zakładu w Krakowie, rząd nie mógł przyjąć, gdyż dotyczące wydatki, według niego miałyby być pokryte ze skarbu Państwa z pominięciem konstytucyjnego udziału Rady Państwa. Zakwestyonowano więc ten statut dla tego, że się zdawało, iż zatwierdzając go, nadwreżonoby atrybucye Rady Państwa co do opędzenia wydatków w nim przewidzianych. Wątpliwości, jakie ztąd wynikły, muszą wprawdzie z czasem być uchylone, w ten lub inny sposób; lecz dopiero po ich uchyleniu, będzie mógł Sejm przystąpić do uchwalenia statutów dla obu Akademij. Zanim to jednak nastąpi, należałoby mojem zdaniem pomyśleć o tem, ażeby stan ten anormalny pod względem języka wykładowego, i to ze szkodą wychowania i ze szkodą interesu narodowego dotychczas istniejący, w sposób właściwy został uchylony. Nie sądzę, ażeby było stosownem rozwodzić się tutaj nad korzyścią, nad potrzebą i użytecznością języka krajowego jako wykładowego w Akademii technicznej. Tę kwestyę już tyle razy tutaj podno-

szone i rozbierano, że wątpię, ażeby ktokolwiek się jeszcze znalazł w tem Wysokiem Zgromadzeniu, ktoby miał w tym względzie jeszcze jakiekolwiek wątpliwości. Gdy przed trzema laty dzisiejszy wniosek Wys. Izbie po raz pierwszy przedstawiłem, poruszyłem wszystkie strony, które za zaprowadzeniem języka polskiego w Akademii technicznej specjalnie przemawiają. Dla uzasadnienia poruszonego przezemnie przedmiotu, powołuję się przeto jedynie na przytoczone wówczas argumenta. Przypomnę tylko, że od trzech lat stała się ta sprawa o wiele naglejszą, aniżeli była przedtem. Od tego czasu język wykładowy polski zaprowadzony został we wszystkich niższych średnich szkołach, a tem samem w szkołach realnych, które mają zadanie, przygotować młodzież do wyższych szkół technicznych. Owóż dzieje się, że młodzież przychodzi do Akademii technicznej przygotowana na podstawie języka polskiego, a tu naraz musi pobierać wyższe nauki w języku niemieckim, w języku dla niej obcym. Jakże ztąd powstają niewłaściwości i niedogodności, nie potrzebuję się nad tem rozwodzić. Podobne niestosowności istniały także w stosunku Uniwersytetu do szkół średnich krajowych; jednakowoż, jak Wysokiemu Zgromadzeniu wiadomo, te niewłaściwości usunięte zostały tego roku po części reskrytem cesarskim, którym przynajmniej dozwolonom zostało, odbywać wykłady w Uniwersytecie lwowskim także w języku krajowym. Ten reskrypt jednakże nie został zastosowany do Akademii technicznej lwowskiej, a to jak mi się zdaje z dwóch głównych powodów. Raz: że organizacja Akademii technicznej wcale różni się od organizacji Uniwersytetu, różni się o tyle, że ogólnikowe postanowienia wiadomego reskryptu cesarskiego nie łatwo dałyby się zastosować do Akademii technicznej, — a powtórnie nie dotknięto w nim Akademii technicznej, dla tego: ażeby w żaden sposób i w żadnym kierunku nie ubliżyć atrybucji Sejmu krajowego, któremu jak powiedziałem wyłącznie służy prawo ustawodawstwa w przedmiocie szkół technicznych. — W wychowaniu publicznem od najniższych szkół aż do najwyższych otworzono dziś pole językowi narodowemu, a utworzona świeżo „Akademia umiejętności“ w Krakowie stała się ogniskiem dla badań naukowych w najwyższym słowa znaczeniu na podstawie tegoż języka narodowego i w duchu narodowym, przedsiębrać się mających. Pozostał jeden tylko jeszcze zakątek dawnej germanizacji naszego kraju na polu oświaty publicznej, a nim jest Akademia techniczna we Lwowie. Wysokie Zgromadzenie osądzi, że taka nienormalność

nie może już dłużej istnieć, a podobny wyjątek na rzecz języka niemieckiego niczem niedałby się usprawiedliwić. Jeżeli nauka na najwyższym szczeblu swego rozwoju t. j. w Uniwersytecie wykładaną być ma w języku narodowym, nikt nie pojmie, dla czego — gdy nauka właśnie na szczeblu, gdzie się najczęściej styka z życiem praktycznem, życiem materyalnem, dlaczego powiadam — tutaj miałyby jeszcze używać języka obcego, języka niemieckiego. Zdaje mi się przeto, że mój wniosek znajdzie przychylne przyjęcie w Wysokiej Izbie. Winien jestem ostatecznie tylko wytłómaczyć się co do niektórych bliższych postanowień w moim wniosku, które uważane być mogą niejako za wyjątki od ogólnej zasady, w nim przyjętej. Te wyjątki nie zawierają w sobie nic nowego, ani też są moim wymysłem. Gdy w roku 1869, jak powiedziałem, uchwalony został statut Akademii technicznej lwowskiej, w którym także zawierały się bliższe postanowienia co do języka wykładowego, uchwalono także przeważną większością głosów w tej Izbie te wyjątki, o których właśnie wspomniałem i które się w moim wniosku zawierają. — Ponieważ jest mojem żywym i zapewne całej Wysokiej Izby życzeniem, ażeby ustawa, która tutaj prawdopodobnie uchwaloną będzie, już z roku 1872 weszła w życie, a zatem ile możności bez zwłoki w tem Zgromadzeniu przyszła do skutku; zdawało mi się, że przyjmując te wyjątki zdołam przyspieszyć przyjęcie mego wniosku w Wysokiej Izbie, uchylając wszelkie możebne pod tym względem spory. Z tychto także powodów, iż życzyłbym sobie, ażeby mój wniosek z tym rokiem wszedł w życie, miałyby także dla mnie bardzo wiele powabu wnioski nagłośności przynajmniej tej osnowy, ażeby mój projekt odesłano do komisji szkolnej z tem poleceniem, aby w najkrótszym czasie n. p. w przeciągu dwóch lub trzech dni Wysokiemu Zgromadzeniu zdała z tego sprawę. Nie stawiam jednak wyraźnie tego wniosku, bo jestem aż nadto przekonany o uczuciach patriotycznych członków komisji, i wiem, że taż komisya sama, bacząc na ważność przedmiotu pospieszy zdać sprawę Wysokiemu Zgromadzeniu i tym sposobem umożliwi krajowi wejść w posiadanie korzyści jakie wynikną z zaprowadzenia języka narodowego w zakładzie tak ważnym, jakim jest Akademia techniczna. Postanowiłem przeto ograniczyć się dzisiaj do wniosku, ażeby mój projekt odesłany był do komisji szkolnej.

Ks. Marszałek: Jest wniosek, ażeby ten projekt odesłać do komisji szkolnej.

Komisarz rządowy: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Komisarz rządowy ma głos.

Komisarz rządowy: Nie przesądzając uchwałę, jaką Wysoka Izba poweźmie nad wnioskiem szanownego posła rzeszowskiego, będącym na porządku dziennym, pozwolę sobie podać do wiadomości Wysokiego Sejmu, że Najjaśniejszy Pan Najwyższem postanowieniem z dnia 26go Sierpnia b. r. raczył najlaskawiej zezwolić na zaprowadzenie języka polskiego jako języka wykładowego w technicznej Akademii we Lwowie, i upoważnić p. Ministra oświaty i wyznań do wydania potrzebnych w tym względzie zarządzeń. (Brawa.)

Ks. Marszałek: Poddam wniosek p. Czerkawskiego pod głosowanie. Kto się z tem zgadza, ażeby ten wniosek odesłać do komisji szkolnej, raczy rękę podnieść. (Wszyscy.) Wniosek jest przyjęty. Następują wnioski Wydziału krajowego o udzielenie prawa poboru myta. Sprawozdawca poseł Skwarczyński ma głos.

P. Skwarczyński: (z trybuny czyta)

„Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia Radzie powiatowej w Drohobyczu prawa do poboru myta drogowego na drodze powiatowej drohobycko-borysławskiej.

Wysoki Sejmie!

Rozporządzeniem z dnia 14. Czerwca 1866 r. l. 13.523 udzieliło c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z krajową Dyrekcyą skarku prawo do poboru drogowego na drodze z Drohobycza do Borysławia wiodącej w wysokości 2 centów od bydła w zaprzęgu, a 1 ct. od bydła pędzonego, na rzecz konkurencji tej drogi, na lat 5.

Po upływie czasu, na który koncesya udzieloną była, wnosi Rada powiatowa w Drohobyczu prośbę o przedłużenie tego prawa na czas dalszy i o podwyższenie taryfy mianowicie:

od jednej sztuki bydła w zaprzęgu . . . 4 ct.  
" " " " pędzonego . . . 2 ct.

Stosunki drogi z Drohobycza do Borysławia, uznanej obecnie za drogę powiatową, mające wpływ na ocenienie tego żądania są następujące:

Droga z Drohobycza do Borysławia nie jest jeszcze w całej swej długości zbudowaną.

Długość części zbudowanych jest następną:

z Drohobycza do rzeki Tyśmienicy . 1.000 sążni,  
z Hubicz do Borysławia . . . . 2.720 „  
w Borysławiu . . . . . 1.452 „  
Razem . . . 5.172 sążni,  
czyli 1 mila i 1.172 sążni.

Mostów na tej drodze znajduje się 7 w ogólnej długości 14 sążni. Wydatki łożone na utrzymanie drogi od 30. Maja 1868. do 30. Maja 1871. wynosiły w ogóle 11.918 złr. 99 ct., zatem rocznie 3.972 złr. 99 ct., co by czyniło 27% kosztów budowy w kwocie 14.700 złr. wykazanych.

Dochód z myta wynosił w tym samym czasie 10.674 złr. 47 ct. Okazuje się przeto niedobór w kwocie 1.274 złr. 52 ct. w. a. Wydział powiatowy w Drohobyczu w zastępstwie Rady powiatowej uzasadnia prośbę o podwyższenie taryfy następnymi okolicznościami:

a) powyżej wykazany niedoborem,

b) potrzebą rozszerzenia drogi, gdyż obecna szerokość 3 sążni jest niedostateczną w obec gwałtownego ruchu handlowego i komunikacyjnego jaki na tej drodze istnieje,

c) potrzebą wybudowania przerwy znajdującej się na tej drodze,

d) a nakoniec potrzebą częstego rozsypywania zwiru.

Wydział krajowy stosując się do §fu 28. ust. o Reprez. pow. przedkłada niniejsze żądanie Rady powiatowej z poparciem prośby o przedłużenie koncesyi, lecz zarazem z oświadczeniem, że nie może poprzeć prośby o podwyższenie taryfy z powodu, że długość wybudowanej drogi powiatowej wynosi nie wiele więcej jak milę, a za milę nie pobiera się nigdzie więcej jak 2 centy od konia w zaprzęgu, ani na drogach krajowych ani na drogach eraryalnych,

że nawet i ta mała przestrzeń drogi ma jeszcze niewybudowane przerwy, następnie, że dochód z myta pokrywać powinien więcej niż dostatecznie koszta utrzymania rzeczony drogi, a nakoniec,

że opłata myta wyższa niż dotychczasowa byłaby uciążliwą dla sąsiednich ubogich gmin górskich, zostających w ciągłych stosunkach handlowych z miastem Drohobyczą.

Z tych względów wnosi Wydział krajowy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną ustawę z dotychczasową taryfą i uwolnieniami obecnie obowiązującymi.

We Lwowie dnia 11. Sierpnia 1871.

U s t a w a

o omycieniu drogi powiatowej drohobycko-borysławskiej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem krakowskiem, ustanawiam co następuje:

### Art. I.

Radzie powiatowej w Drohobyczu, w zastępstwie funduszu powiatowego, nadaje się na lat pięć prawo do pobierania myta drogowego od drogi powiatowej drohobycko-borysławskiej, pod warunkiem utrzymania tejże kosztem funduszu powiatowego.

### Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następnego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzegu 2 ct. (dwa)

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzegu od wierzchowca, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jakoto: od koni, wołów, bujaków, krów, byków, mułów i osłów, tudzież od każdej sztuki pędzonej młodego bydła tegoż rodzaju 1 ct. (jeden)

Wyjątek stanowią bydłeta wszelkiego rodzaju ssące przy matkach, za które nie opłaca się myta.

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego, jakoto: od cieląt, owiec, kóz, nierogacizny  $\frac{1}{2}$  ct. (pół)

### Art. III.

Przepisy istniejące o uwolnieniu od opłaty mytniczej i o znizeniu tejże mają być przy poborze myta należycie zastosowane.

### Art. IV.

Oprócz wyjątków co do uiszczenia opłaty myta według przepisów w artykule IIIcim wspomnianych, uwalnia się nadto mieszkańców gmin Mraznicy i Schodnicy od opłaty myta, jeżeli przewożą własne płody lub jadą próżno do miasta, jeżeli zaś wieżą olej skalny, воск ziemny, lub naczynia służące do ich wydobywania, lub przechowania, natenczas obowiązani są myto opłacać.

Ks. Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Gdy nikt głosu nie żąda, więc przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę p. sprawozdawcy czytać artykuł Iszy.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta art. I.)

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem art. I. zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Art. I. przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta art. II.)

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem art. II., zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Art. II. przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta art. III.)

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem art. III., zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Art. III. jest przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta art. IV.)

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem art. IV., zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Art. IV. przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta tytuł ustawy.)

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, więc kto się zgadza z tym tytułem, zechce rękę podnieść. (Większość.) Tytuł przyjęty.

P. Skwarczyński: Wnoszę, ażeby Wysoka Izba raczyła tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania przyjąć.

Ks. Marszałek: Kto się z tem zgadza, ażeby tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania przyjąć, raczy rękę podnieść. (Wszyscy.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Wszyscy.) Jest przyjęta.

P. Skwarczyński: (czyta)

#### „S p r a w o z d a n i e

Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia prawa poboru myta mostowego gminie miasta Szczerca. Wysoki Sejmie!

W obrębie gminy miasta Szczerca znajdują się dwa mosty zbudowane i utrzymywane kosztem miasta, a mianowicie: na drodze gminnej prowadzącej do Piasków i kolonii Dornfeld most drewniany na rzece Szczerczyku 16 sążni długi a 3 sążnie 4 stopy szeroki, i na drodze gminnej prowadzącej przez Łany do Mikołajowa most drewniany na Potoku 8 sążni długi, a 3 sążnie 2 stopy szeroki.

Koszta budowy mostu pierwszego wynoszą 573 złr. 43 ct. Koszta budowy drugiego mostu dawniej postawionego, nie dadzą się obecnie obliczyć.

Roczne utrzymanie każdego z tych mostów wynosi najmniej 30 złr. w. a.

Dodać tutaj należy, że w niedługim czasie okaże się potrzeba restauracji pierwszego mostu z wydatkiem około 250 złr., wydatek zaś na restaurację drugiego mostu obliczony jest na 350 złr.

Gmina miasta Szczerca pobierała dotychczas mostowe I. klasy, na podstawie koncesyi udzielonej na 5 lat dekretem ministeryalnym z dnia 19. Listopada 1865. l. 18.825.

Dochód roczny z myta wynosił 120 złr. a. w.



Stosunki majątkowe gminy Szerca przedsta-  
wia wyciąg z ksiąg kasowych z r. 1869.

Według tego wykazu wynosiły dochody mia-  
sta Szerca włącznie z dochodem z myta 1.430  
złr. a. w., wydatki zaś 1.789 złr. 32 ct., wydatki  
na drogi w przeciągu ostatnich 5. lat 904 złr. 77  
ct., dochód z myta 600 złr. a. w.

Zważywszy data przedstawione,

zważywszy, że gmina Szerca dotychczas  
koncesyę na pobór myta posiadała i że przeto prze-  
pisane warunki do udzielenia prawa poboru myta  
według 1szej klasy taryfy mytniczej istnieją; zwa-  
żywszy nakoniec, że mosty zbudowane na drodze  
komunikacyjnej uczęszczanej przez licznych po-  
dróżnych ze stron odległych, prędkiemu zużyciu i  
zepsuciu podlegają i ztąd wydatki na restauracyę i  
odbudowanie często się powtarzają. Wydział krajowy  
przychylając się do próby Rady gminnej Szerca,  
popartej przez Wydział powiatowy we Lwowie, sta-  
wia następnny wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną  
ustawę.

We Lwowie dnia 26. Lipca 1871.

#### U s t a w a

o udzieleniu prawa poboru mostowego gminie  
Szerca.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó Królestwa  
Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem  
Krakowskiem ustanawiam co następuje.

#### Art. I.

Gminie Szerca nadaje się na lat pięć, od  
wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo pobierania  
myta od 16. sążniowego mostu na rzeczce Szer-  
czyku, na drodze gminnej do Piasków prowadzącej  
i od ośmiosażniowego mostu na drodze gminnej do  
Łan prowadzącej, pod warunkiem utrzymywania  
w dobrym stanie pomienionych przedmiotów.

#### Art. II.

Opłatę myta należy pobierać jedną za oba  
mosty według następnego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w za-  
przegu 1 ct. (jeden)

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie  
w zaprzegu, od wierzchowca tudzież od każdej sztuki  
bydła pędzonego-ciężkiego, jakoto: od koni, wołów,  
bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów i  
od każdej pędzonej sztuki młodego bydła tegoż ro-  
dzaju 1 ct. (jeden)

Wyjątek stanowią bydłeta wszelkiego rodzaju  
ssące przy matkach, które są wolne od opłaty  
myta.

c) od pięciu świń albo cieląt i od dziesięciu  
owiec 1 ct. (jeden)

#### Art. III.

Przepisy istniejące o uwolnieniu od opłaty  
mytniczej i o znizeniu teje, mają być przy pobo-  
rze myta należycie zastosowane.

#### Art. IV.

Oprócz wyjątków, co do uiszczania opłaty myta  
według przepisów wspomnianych w art. III., uwal-  
nia się nadto od opłaty myta mieszkańców gminy  
Szerca w ogólności.“

Ks. Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta.  
Gdy nikt głosu nie żąda, więc przystępujemy do  
rozprawy szczegółowej; p. sprawozdawca raczy od-  
czytać art I.

P. Skwarczyński (czyta art. I. ustawy).

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt  
głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda,  
więc kto jest za przyjęciem art. I., zechce rękę  
podnieść. (Większość.) Jest większość. Art. I.  
przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta art. II.)

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt  
głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda,  
więc kto jest za przyjęciem art. II., zechce rękę  
podnieść. (Większość.) Jest większość. Art. II.  
przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta art. III.)

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt  
głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda,  
więc kto jest za przyjęciem art. III. zechce rękę  
podnieść. (Większość.) Jest większość. Art. III.  
przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta art. IV.)

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt  
głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda,  
więc kto jest za przyjęciem art. IV., zechce rękę  
podnieść. (Większość.) Jest większość. Art. IV.  
przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta tytuł ustawy.)

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt  
głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda,  
więc kto jest za przyjęciem tego tytułu do tej  
ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest  
większość.

P. Skwarczyński: Wnoszę obecnie przyję-  
cie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem  
zgadza, ażeby tę ustawę w trzecim czytaniu przy-

jać bez czytania zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość, wniosek jest przyjęty. Kto jest za przyjęciem tej ustawy w trzecim czytaniu, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest większość, ustawa w trzecim czytaniu jest przyjęta.

P. Skwarczyński (czyta):

„Wysoki Sejmie!

Rozporządzeniem z dnia 20. Czerwca 1866 L. 28.923 udzieliło c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Dyрекcyą krajową skarbu, obszarowi dworskiemu w Bereźnicy królewskiej, prawo do poboru mostowego według taryfy IIgiej klasy dla myt prywatnych od mostu w Żurawkowie na odnodze rzeki Dniestru.

Długość pomienionego mostu wynosi 21 sążni, szerokość zaś 4 sążni.

Koszta budowy, obliczone są kosztorysami na 3.213 złr. przeciętne koszta utrzymania rocznie na 174 złr.

Oprócz utrzymania tego mostu w dobrym stanie obowiązany jest obszar dworski przestawać do innych 7miu mostów mniejszych znajdujących się w Żurawkowie.

Ponieważ koncesya udzielona na pobór myta na lat 5 obecnie upływa, przeto znosi obszar dworski prośbę o odnowienie takowej w drodze ustawodawstwa krajowego.

Zważywszy,

że most rzeczony znajduje się obecnie w zupełnie odpowiednim stanie,

zważywszy,

że pod względem komunikacji, jako też i pod względem innych warunków wymaganych przepisami mytniczemi, nie zaszła żadna zmiana od czasu udzielenia pierwotnego pozwolenia na pobór myta.

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną ustawę.

#### Ustawa

o udzieleniu prawa do poboru mostowego obszarowi dworskiemu w Bereźnicy królewskiej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ustanawiam, co następuje:

#### Art. I.

Obszarowi dworskiemu w Bereźnicy królewskiej nadaje się na lat 5, od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo do poboru mostowego od 21 sążni długiego mostu na odnodze Dniestru w Żurawkowie

pod warunkiem utrzymania własnym kosztem pomienionego mostu:

#### Art. II.

Oplatę myta należy pobierać według następnego wymiaru:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 ct. (dwa)
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od koni wierzchowych, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów tudzież od każdej sztuki młodego bydła tegoż rodzaju 2 ct. (dwa)  
Wyjątek stanowią bydłeta wszelkiego rodzaju ssące przy matkach, za które się myto nie opłaca.
- c) od 5 świń, albo cieląt albo od 10 owiec 1 ct. (jeden)

#### Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane przepisy względem uwolnienia od opłaty mytniczej i względem zniżenia tejże.

Ks. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, przystępujemy do rozprawy specjalnej.

P. Skwarczyński (czyta art. I.)

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie zabiera? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość, art. I. przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta art. II.)

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? Nikt. Gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem art. II. zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość, art. II. przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta art. III.)

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem art. III. zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość, art. III. przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta tytuł ustawy).

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tego tytułu, raczy rękę podnieść. (Wszyscy.) Jest przyjęty.

P. Skwarczyński. Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, ażeby tę ustawę przyjąć w trzecim czytaniu bez czytania zechce rękę podnieść. (Wszyscy.) Jest przyjęty.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy, w trzecim czytaniu zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

P. Skwarczyński (czyta):

„Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia prawa poboru mostowego obszarowi dworskiemu w Semenowie.

Wysoki Sejmie!

Obszar dworski w Semenowie, w powiecie Trembowelskim, zbudował w r. 1869 własnym kosztem most na rzece Serecie w obrębie gminy Zieleńca na drodze gminnej prowadzącej z Trembowli na Semenów do Chmielówki i Budzanowa.

Most ten postawiony jest wyłącznie z materiału dębowego w długości 26 sążni i 2 stóp, w szerokości 4 sążni, o 5ciu przęsłach i dwóch przyczółkach z pali dębowych bitych w dwa rzędy.

Koszta budowy wynoszą według kosztorysu sporządzonego 3.500 złr., nadto sprawienie lodowników potrzebnych niezbędnie do zabezpieczenia mostu od zniszczenia i mymurowanie przyczółków z kamienia wynosić będzie 2.250 złr.

Równie należy nadmienić, że właściciel obszaru dworskiego pobierał już mostowe na mocy koncesyi ministerjalnej z dnia 21go Września 1865 r. l. 17.209 udzielonej mu na lat trzy.

Ciężar prestacyi przypadającej według ustawy drogowej na obszar dworski i gminę jest tak wielki, że fundusz powiatowy musiał przyjść w pomoc przy naprawie tegorocznej, spowodowanej uszkodzeniem mostu przez wezbrane wody.

Ze względu na przedstawione okoliczności Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony projekt do ustawy i udzielenie prawa poboru mostowego II. klasy obszarowi dworskiemu w Semenowie.

We Lwowie 8go Sierpnia 1871.

Ustawa

o udzieleniu poboru mostowego obszarowi dworskiemu w Semenowie.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ustanawiam co następuje:

Art. I.

Obszarowi dworskiemu w Semenowie, w powiecie Trembowelskim, nadaje się na lat pięć od wejścia w wykonanie tej ustawy, prawo poboru mostowego od mostu na rzece Serecie w Zieleńcu pod warunkiem utrzymywania własnym kosztem pomienionego przedmiotu.

Art. II.

Oplatę myta należy pobierać według następującego wymiaru:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 2 ct. (dwa)
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od wierzchowców, tudzież od każdej sztuki bydła pędzonego ciężkiego, jako to: od koni, wołów, bujaków, krów, jałówek, byków, mułów i osłów 2 ct. (dwa);
- c) od 5ciu świń albo cieląt, lub od 10ciu owiec 1 ct. (jeden)

Wyjątek stanowią bydłeta wszelkiego rodzaju ssące przy matkach, które są wolne od opłaty myta.

Artykuł III.

Przy poborze myta mają być zachowane przepisy względem uwolnienia od opłaty mytniczej i względem znizenia teje.

Ks. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc przystąpimy do rozprawy specjalnej.

P. Skwarczyński (czyta art. I.).

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta, gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tego artykułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł I. jest przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta art. II.)

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tego artykułu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Artykuł II. jest przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta artykuł III.)

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tego artykułu, raczy rękę podnieść. (Większość.) Artykuł III. przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta tytuł):

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tytułu zechce rękę podnieść. (Większość.) Tytuł jest przyjęty.

P. Skwarczyński. Wnoszę o przyjęcie tej uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek. Kto jest za wnioskiem, aby tę ustawę przyjąć w trzecim czytaniu bez czytania rączy rękę podnieść. (Większość). Więc kto jest za przyjęciem w trzecim czytaniu tej ustawy rączy rękę podnieść. (Większość).

P. Skwarzyński (czyta):

„Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie udzielenia p. Bernardowi Kalickiemu dyspensy od szkół wymaganych od kandydatów na urzędników konceptowych.

Wysoki Sejmie!

W §. 58. instrukcyi dla Wydziału krajowego nadał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu prawo mianowania urzędników i sług na etacie umieszczonych, określając w drugim oddziale ustawy kwalifikacye kandydatów na posady w służbie krajowej. Przeto Wydział krajowy powinien przy mianowaniu urzędników stosować się ściśle do przepisów ustawy, z czego wynika, że Wysokiemu Sejmowi jedynie służy prawo udzielania dyspensy od przepisanych kwalifikacyj.

Na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 28. grudnia 1866. wyraziła jednak komisya petycyjna, zdając sprawę o kilku podobnych petycyach zapatrywanie, że udzielanie podobnych dyspens powinno następować jedynie za pośrednictwem Wydziału krajowego.

Dla tego też wniosła komisya petycyjna, ażeby Wysoki Sejm odstąpił wyżej wymienione petycye do załatwienia Wydziałowi krajowemu, upoważniając go zarazem wyjątkowo do uwzględnienia żądań proszących w razie, jeżeli to za stosowne uzna.

Przyjmując wniosek komisyi podzielił Wysoki Sejm niejako i powyżej wyrażone zapatrywanie takowej.

W myśl tej uchwały Wysokiego Sejmu przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi pod/. prośbę p. Bernarda Kalickiego o uwolnienie go od złożenia dowodu wymaganego od kandydatów na posady urzędników konceptowych, że ukończyli szkołę prawnicze.

Od chwili wstąpienia w służbę krajową, pełnił p. Bernard Kalicki prawie wyłącznie obowiązki urzędnika konceptowego ku zupełnemu zadowoleniu Wydziału krajowego i złożył przez ten czas liczne dowody uzdolnienia i wykształcenia wymaganych od konceptowych urzędników krajowych.

Wydział krajowy wnosi przeto:

Wysoki Sejm rączy przyznać p. Bernardowi Kalickiemu dyspensę od dowodu ukończenia szkół prawniczych, wymaganych od kandydatów na posady urzędników konceptowych.

We Lwowie dnia 12go Września 1871.

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto się zgadza z wnioskiem Wydziału krajowego, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Następują z porządku dziennego wnioski Wydziału krajowego o pozwolenie na pobór dodatków do podatków gminnych.

Sprawozdawca p. Ławrowski ma głos.

Sprawozdawca p. Ławrowski: (z trybuny) Wysoki Sejm uchwalił przeszłego roku dwie ustawy; ustawę pozwalającą gminie w Strzyżowie na pobieranie opłaty od trunków słodzonych do miasta wprowadzanych, i taką samą drugą ustawę w tym samym przedmiocie dla gminy miasta Mościsk. Otóż przedłożyły obie te gminy ponowną prośbę, aby wysoki Sejm rączył uchwalić dla tychże gmin taki sam pobór i na ten rok. Sprawozdanie brzmi jak następuje: (Czyta.)

„Sprawozdanie

Wydziału krajowego względem pozwolenia gminom miast Mościsk i Strzyżowa na pobór opłat od trunków spirytusowych.

Wysoki Sejmie!

Gmina miasta Mościsk uzyskała w roku 1870. pozwolenie pobierania w roku 1871. opłat od wprowadzanych w obręb miasta tego trunków spirytusowych, a mianowicie pobierania po 12 ct. w. a. od jednej masy niższo-austriackiej, czyli po 4 złr. 80 ct. w. a. od jednego wiadra słodzonych i niesłodzonych trunków spirytusowych. (Ustawa z dnia 15. Listopada 1870. Dz. ust. kraj. z r. 1871. Część II., Nr. 11. str. 7.)

Miasto Mościska prosi obecnie o pozwolenie pobierania tej opłaty w oznaczonej wysokości w latach 1872 i 1873. Reprezentacya powiatu Mościckiego popiera tę prośbę, ponieważ warunki, dla których ta opłata została zezwoloną na rok 1871. istnieją dotąd i gmina Mościsk nie posiada innych środków pokrycia potrzeb połączonych z zarządem gminy.

Gmina miasta Strzyżowa uzyskała w latach poprzednich już po dwakroć pozwolenie na pobieranie podobnych opłat, a to pierwszy raz na r. 1870. (Ustawa z dnia 24. Grudnia 1869. Dz. ust. kraj. z roku 1870. Część III., Nr. 13., str. 17.), zaś powtórnie na rok 1871. (Ustawa z dnia 15. Listopada 1870. Dz. ust. kraj. z roku 1871. Część II., Nr. 10., str. 7.) Tak na rok 1870. jak i na rok 1871. uzyskała gmina miasta Strzyżowa pozwolenie pobierania po 24 centy od miary niższo-austriackiej wprowadzanych w obręb miasta słodzonych napojów

spirytusowych, Miasto Strzyżów prosi obecnie o pozwolenie pobierania tej opłaty w oznaczonej wysokości w roku 1872, zaś Reprezentacya powiatu Rzeszowskiego popiera tę prośbę, ponieważ wymieniona gmina nie posiada innych środków do pokrycia wydatków połączonych z zarządem gminnym.

Wydział krajowy uznaje, że wspomniane prośby zasługują na uwzględnienie i wnosi:

„Wysoki Sejm raczy załączone projekta do ustaw uchwalić.

Lwów dnia 29. Sierpnia 1871.

#### U s t a w a

obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem względem pozwolenia gminie miejskiej Mościsk na pobór opłaty od wprowadzanych w obręb miasta tego trunków spirytusowych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie miejskiej Mościsk pozwala się na lata 1872. i 1873. pobieranie opłaty po 12 ct. w. a. od jednej masy niższo-austr., czyli po 4 złr. 80 ct. w. a. od jednego wiadra wprowadzanych w obręb tego miasta słodzonych i niesłodzonych trunków spirytusowych.

. . . dnia . . . . .

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest przyjęta.

P. Ławrowski: (czyta)

#### „U s t a w a

obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem względem pozwolenia gminie miejskiej Strzyżowa na pobór opłaty od wprowadzanych w obręb miasta tego spirytusowych trunków słodzonych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

Gminie miasta Strzyżowa powiatu Rzeszowskiego pozwala się na rok 1872. pobierać dodatek gminny od wprowadzanych w obręb miasta tego słodzonych napojów spirytusowych po 24 centy od miary niższo austriackiej.

. . . dnia . . . . .

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest przyjęta.

P. Ławrowski: Wnoszę o przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto jest za tem, aby tę ustawę przyjąć w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Kto jest za przyjęciem tej ustawy w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest przyjęta.

P. Ławrowski: (czyta)

#### „Sprawozdanie

Wydziału krajowego względem petycyi niektórych gmin o zezwolenie do pobierania wyższych dodatków bezpośrednich.

Wysoki Sejmie!

Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć W. Wysokiemu Sejmowi petycyę niektórych gmin powiatu Kałuskiego o pozwolenie do pobierania wyższych dodatków do podatków bezpośrednich, dla pokrycia niedoboru budżetów gminnych roku 1871.

Dla pokrycia tego niedoboru potrzebują te gminy, a mianowicie:

1. Tużyłów	dodatków w wysokości	26%
2. Cwitowa	„ „	40%
3. Siółko	„ „	35%
4. Studzianka	„ „	33%
5. Topolsko	„ „	31%
6. Zagórze	„ „	36%
7. Bania	„ „	55%
8. Podhorki	„ „	30 $\frac{1}{2}$ %
9. Chocin	„ „	36%
10. Wierzchnia	„ „	26%
11. Maydan	„ „	31%
12. Dolpotów	„ „	29%

podatków bezpośrednich bez dodatku nadzwyczajnego.

Petycyę wszystkich powyżej wymienionych gmin, są poparte przez Reprezentacyę powiatową w Kałuszu i zasługują ze wszec miar na uwzględnienie.

Wydział krajowy wnosi zatem:

Wysoki Sejm raczy załączone projekta do ustaw uchwalić.

Lwów dnia 15. Wiześnia 1871.

#### U s t a w a

obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem względem pozwolenia gminie Tużyłów powiatu Kałuskiego na pobór podatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Tużyłów powiatu Kałuskiego pozwala się pobierać w roku 1871. na pokrycie jej wydatków gminnych, dodatek gminny do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości dwudziestu i sześciu (26) %.

... dnia . . . . .  
Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest przyjęta.

P. Ławrowski: (czyta)  
„Ustawa  
obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem względem pozwolenia gminie Cwitowa powiatu Kałuskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Cwitowa powiatu Kałuskiego pozwala się pobierać w roku 1871. na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek gminny do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości czterdziestu (40) %.

... dnia . . . . .  
Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest przyjęta.

P. Ławrowski: (czyta)  
„Ustawa  
obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem względem pozwolenia gminie Siółko powiatu Kałuskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Siółko powiatu Kałuskiego pozwala się pobierać w roku 1871. na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek gminny do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości trzydziestu i pięciu (35) %.

... dnia . . . . .  
Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest przyjęta.

P. Ławrowski: (czyta)

„Ustawa  
obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem względem pozwolenia gminie Studzianki powiatu Kałuskiego na pobór dodatków gminnych od podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Studzianki powiatu Kałuskiego pozwala się pobierać w roku 1871., na pokrycie jej wydatków gminnych, dodatek gminny do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości trzydziestu i trzech (33) %.

... dnia . . . . .  
Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest przyjęta.

P. Ławrowski (czyta):  
„Ustawa  
obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem względem pozwolenia gminie Topolsko powiatu Kałuskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Topolsko powiatu Kałuskiego pozwala się pobierać w roku 1871., na pokrycie jej wydatków gminnych, dodatek gminny do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości trzydziestu i jednego (31) % . . . . .  
... dnia . . . . .“

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Ustawa jest przyjęta.

P. Ławrowski (czyta):  
„Ustawa  
obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem względem pozwolenia gminie Zagórze powiatu Kałuskiego na pobór dodatków gminnych do podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Mego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Zagórze powiatu Kałuskiego pozwala się pobierać w roku 1871. na pokrycie jej wydat-

ków gminnych, dodatek gminny do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości Trzydziestu i sześciu (36)% . . . . .  
. . . . . dnia . . . . .“

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta.

P. Ławrowski (czyta):

„Ustawa  
obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi  
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem  
względem pozwolenia gminie Bani powiatu  
Kałuskiego na pobór dodatków gminnych do podat-  
ków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Bania powiatu Kałuskiego pozwala się pobierać w roku 1871. na pokrycie jej wydatków gminnych, dodatek gminny do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości pięćdziesięciu i pięciu (55)% . . . . .  
. . . . . dnia . . . . .“

Ks. Marszałek. Rozprawa jest otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta.

P. Ławrowski (czyta):

„Ustawa  
obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi  
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem  
względem pozwolenia gminie Chocin powiatu  
Kałuskiego na pobór dodatków gminnych do po-  
datków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Chocin powiatu Kałuskiego pozwala się pobierać w roku 1871 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek gminny do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości trzydziestu i sześciu (36)% . . . . .  
. . . . . dnia . . . . .“

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta.

P. Ławrowski (czyta):

„Ustawa

obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi  
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem  
względem pozwolenia gminie Podhorki po-  
wiatu Kałuskiego na pobór podatków gminnych do  
podatków bezpośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Podhorki powiatu Kałuskiego pozwala się pobierać w roku 1871 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek gminny do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości trzydziestu i pół 30<sup>1</sup>/<sub>2</sub> % . . . . .  
. . . . . dnia . . . . .“

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta; gdy nikt głosu nie żąda, więc kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta.

Spr. p. Ławrowski: (czyta)

„Ustawa

obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi  
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem  
względem pozwolenia gminie Wierzchni powiatu Ka-  
łuskiego na pobór dodatków gminnych do podatków  
bezpóśrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Wierzchni powiatu Kałuskiego pozwala się pobierać w roku 1871 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek gminny do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości dwudziestu i sześciu (26) % .  
. . . . . dnia . . . . .“

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. — Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Więc kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Wszyscy). Więc ustawa ta jest przyjęta.

Spr. p. Ławrowski: (czyta)

„Ustawa

obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi  
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem  
względem pozwolenia gminie Maydan powiatu Ka-  
łuskiego na pobór dodatków gminnych do podatków  
bezpóśrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Maydan powiatu Kałuskiego pozwala się pobierać w roku 1871 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek gminny do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości trzydziestu i jednego (31) %.

. . . dnia . . . . .

Ks. Marszałek: Rozprawa jest otwartą. — Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, więc rozprawa jest zamkniętą. Kto się zgadza z tą ustawą zechce rękę podnieść. (Wszyscy). Więc ustawa ta jest przyjęta.

Spr. p. Ławrowski: (czyta)

„Ustawa

obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem względem pozwolenia gminie Dołpotów powiatu Kałuskiego na pobór dodatków gminnych do podatków pośrednich.

Zgodnie z uchwałą Sejmu krajowego Megó Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Gminie Dołpotów powiatu Kałuskiego pozwala się pobierać w roku 1871, na pokrycie jej wydatków gminnych, dodatek gminny do wszystkich podatków bezpośrednich (bez dodatków nadzwyczajnych) w wysokości dwudziestu i dziewięciu (29) %.

. . . dnia . . . . .

Ks. Marszałek: Rozprawa jest otwartą. — Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, więc rozprawa jest zamkniętą. Kto jest za przyjęciem tej ustawy zechce rękę podnieść. (Wszyscy). Więc ustawa ta jest przyjęta.

Spr. p. Ławrowski: Wnoszę ażeby wszystkie te uchwalone ustawy w drugim czytaniu, Wysoka Izba raczyła przyjąć w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Jest wniosek ażeby wszystkie te ustawy uchwalone w drugim czytaniu, przyjąć w trzecim czytaniu bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Wszyscy). Więc poddam teraz pod głosowanie, kto jest za przyjęciem tych ustaw w trzecim czytaniu zechce rękę podnieść. (Wszyscy). Więc ustawy te są przyjęte w trzecim czytaniu. Z porządku dziennego następuje sprawozdanie Wydziału krajowego z wyborów poselskich; sprawozdawcą jest p. Skwarczyński.

Spr. p. Skwarczyński: (z trybuny) Przy wyborach w ostatnim roku odbytych, w niektórych gminach, zastosowano zamiast ustawy obowiązującej z dnia 26. Października 1869. r. ustawę dawną

z r. 1867. Różnica między obydwo ma ustawami jest ta, iż przy zastosowaniu dawnej ustawy z r. 1867. byli powołani do wyboru jedynie ci członkowie gminy, którzy opłacali pierwsze  $\frac{2}{3}$  podatku, podczas gdy wedle obowiązującej ustawy z r. 1869. powołani są do wyboru wyborców, a względnie posłów, pierwsze  $\frac{2}{3}$  osób opłacających w gminie  $\frac{2}{3}$  całego podatku, a mających prawo wyboru do rady gminnej. Zachodzi w tym wypadku ta różnica, że wedle ustawy z r. 1869. daleko większa ilość wyborców jest powołanych do wyborów poselskich, aniżeli to miało miejsce wedle ustawy z roku 1867. Owoż przy wyborze 9. posłów, których wybory jeszcze sprawdzić mamy, właśnie zastosowano ustawę z r. 1867. co do sporządzenia spisu prawyborców, a zatem powołano ich mniej, jak powołać należało.

Zanim tedy przystąpię do zdania sprawy z tych wyborów poselskich, czułem się obowiązany zwrócić imieniem Wydziału krajowego uwagę Wysockiej Izby na te zaszłe nieformalności, które mogą wpłynąć na rozstrzygnięcie o ważności lub nieważności wyborów, o które właśnie chodzi. Tymi posłami, których w ten sposób do Sejmu wybrano, są pp.: Bartoszewski, Biłous, Hubar, Kozanowicz, Krasicki, Ozarkiewicz, Rydzowski, Siemieński, Żołądz.

Przystępuję teraz do sprawozdania z wyboru tego ostatniego t. j. pana posła Żołądza (czyta).

„Okręg wyborczy gmin wiejskich Dąbrowa, Żabno.

Wyborców . . . . .	167
W głosowaniu brało udział . . . . .	147
Absolutna większość . . . . .	74
P. Szczepan Żołądz, naczelnik gminy Sie- radza otrzymał głosów . . . . .	84.

Akt wyboru posła znajduje się w należyty m porządku.

Atoli w aktach wyborców napotykam na nieformalności, iż w osmdziesięciu pięciu gminach tego okręgu wyborczego, sporządzono listy prawyborców na podstawie przepisu zniesionej już ustawy z dnia 16. Stycznia 1867., którą, do wyboru wyborców powołani byli tylko ci członkowie, którzy opłacali pierwsze dwie trzecie części ogólnej sumy podatków bezpośrednich w gminie do opłaty przepisanych.

Gdy ustawa z 6. Października 1869. powołuje do wyboru wyborców pierwsze dwie trzecie części wszystkich w gminie opłacających podatek, a do wyboru rady gminnej uprawnionych, przeto liczba prawyborców, powołanych na podstawie prawa da-



wniejszego różnić się musi od liczby prawyborców, których wedle obecnie obowiązującej ustawy powołać należało.

Zamieszczony tu wykaz uwidocznia te różnice.

Gmina	powołano prawyborców	należało powołać
" Adamirz	14	20
" Brzezówka	25	46
" Borki	30	41
" Bagienica	44	76
" Brnik	50	74
" Bolesław	39	63
" Biskupice	9	18
" Bieniaszowice	16	24
" Borusowa	26	41
" Bugaj	7	7
" Czyżów	6	7
" Cwików	63	87
" Chorążec	12	14
" Dąbrowice	17	35
" Delustowice	17	25
" Dąbrowa	74	178
" Dąbrówki	47	73
" Dąbrówka górzycka	8	10
" Gorzyce	68	78
" Gręboszów	37	64
" Gruszów wielki	65	92
" " mały	14	22
" Grędy	30	56
" Goruszów	10	16
" Hubenice	14	36
" Janikowice	20	45
" Karsy	23	36
" Kłyż	41	44
" Kozłów	7	28
" Kuprenin	43	63
" Kuzie	5	12
" Kaima	41	49
" Laskówka	20	30
" Lipiny	26	60
" Lubacz	37	57
" Luszowice	93	160
" Łąka szczucińska	17	26
" " łabiecka	8	14
" Lubiczko	28	30
" Mędrzechów	69	129
" Maniów	20	48
" Małec	32	48
" Nieczajna	77	129
" Odmet	18	33
" Oleśno	33	58
" Otfinów	47	74
" Odporyszów	36	54

Gmina	powołano prawyborców	należało powołać
" Oleśnica	29	40
" Podbórze	30	30
" Podkościele	15	52
" Pawłów	19	28
" Pierszyce	22	29
" Podlipce	37	41
" Pilcza	33	46
" Paluszyce	18	26
" Pasieka	34	43
" Radgószczy	218	298
" Radwan	55	64
" Ruda	8	42
" Szarwark	57	115
" Swarzów	34	58
" Smyków wielki	47	66
" " mały	35	57
" Sikorzyce	30	48
" Swiebodzin	42	53
" Strojców	12	15
" Sieradza	40	50
" Skrzynka	31	50
" Suchy grunt	15	28
" Swidrówka	13	16
" Smięgorzów	49	102
" Samocice	69	80
" Ujście jezuickie	30	37
" Wielopole	43	60
" Wulka międzychowska	30	49
" " grędzka	12	20
" Wola szczucińska	12	16
" Wojcina	19	22
" Wola żelichowska	35	54
" Zalipie	28	75
" Zelichów	32	50
" Zawierzbie	10	13
" Zakirchale	10	12
" Zelazówka	32	44
" Załuże	11	16
" Zabrze	22	28
" Zdziary	32	44

Zastosowanie przepisu zniesionej ustawy przy sporządzeniu list prawyborców powinno być pociągnięte za sobą nielegalność wyboru wyborców, w tych gminach, dla których te listy do wyboru użyte zostały, a rzeczą c. k. Starosty powiatu Dąbrowskiego, który w myśl §. 31. sejm. ord. wyb. powołany był do sprawdzenia i stwierdzenia legalności wyboru wyborców, zarządzić w tych miejscowościach ponowne wybory, czego jednakże pomieniony c. k. Starosta nie uczynił.

Zważywszy, że w obecnym wypadku różnice między liczbą prawyborców do wyboru powołanych, a liczbą prawyborców, których legalnie powołać należało po większej części jest nieznaczna; zważywszy, że przy przeważnej jednomyślności głosowania przy wyborze wyborców, głosy uchylonych prawyborców nie byłyby decydujące; zważywszy, że ze strony uchylonych od głosowania prawyborców, ani w ogóle przeciw wyborowi niniejszemu, żadnego nie zainiesiono protestu; zważywszy, że wyjątkowe uznanie na ten raz ważności wyborów na podstawie spisów prawyborców, wedle dawniejszej ustawy sporządzonych, nie będzie stanowić precedensu przy przyszłych wyborach, jeżeli władze rządowe zawezwanemi zostaną do czuwania nad tem, ażeby przy sporządzeniu spisu wyborców i prawyborców ściśle przestrzegano przepisów ustawy z dnia 6. Października 1869., powołującej do wyborów sejmowych pierwsze dwie trzecie części wszystkich opłacających w gminie podatek, a uprawnionych do wyboru rady gminnej.

Wydział krajowy wnosi:

1. Wysoki Sejm zechce uznać wybór p. Żołędzia jako ważny.

2. Zawezwać Rząd do czuwania nad tem, ażeby przy sporządzeniu spisu wyborców i prawyborców ściśle przestrzegano przepisów ustawy z dnia 6go Października 1869., powołującej do wyborów sejmowych pierwsze dwie trzecie części wszystkich opłacających w gminie podatek, a uprawnionych do wyboru rady gminnej.

Lwów dnia 12. Września 1871.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta.

P. Kowalski: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: Poseł Kowalski ma głos.

P. Kowalski: Ja dumaju, że toj przedmet treba podilyty na dwi czasty. Na sam pered treba szczybomy uchwałyły zasadu, czy należył stroho derżatysia ustawy pry tych dewiaty (9) wyborach, o kotorych hospodyn sprawozdatel zhaduwał, bo inaksze pry kaźdim nastupajuszczom sprawozdaniu wyboru budem to samo na nowo powtorjaty. Pisła toho małybomy prystupaty do uznawania ważnasty ily nieważnasty wyboru kaźdoho pojedynczoho z osibna.

Wnoszu protoje, aby własne tuju zasadu, kotoru także hospodyn referent pidniśl, a kotora jeszcze ne buła pid dyskusyju pidana uchwałyły. Chodyt tut o ważnyj fakt, że izkluczeno wid wykonania prawa konstytucyjnoho wełykoje czysło wyborciw, kotri timże sut' oskorbleni w swoich prawach.

No poneż po najbilszohj czasty w tim sut' wynowati urjady polytyczeski, kotry ne peresterehały jak sia należył perepyniw ustawy qbowiazujuszczohj, a zdruhoj storony mohłybomy pry strohom zastosowaniu zakona na raz dewiat posliw utratyty; to jak bud, so wsich mir żelałbym aby prawa konstytucyjny w połnoj miri były zachowani, i aby nikto w tim wzhladi ne buł oskorblenyj, mymo toho w tim słuczaju, jakieśmo tu czuły, że mnohyi wyborci ne zistaly poklykani do ispołnenija swoich praw konstytucyjnych, jeśm pod tym wzhladom za uznaniem ważnasty tych wyboriw, ale to tylko na toj raz, a to raz dla toho, szczo protyw tomu ne reklamowano, a potom so wzhladu, szczo nowa ustawa ne mohła sia szcze wżyty; proto wnoszu, aby toho razu widstupyty od zastosowania strohosty ustawy i na tuju formu pry tych wyborach ne maty wzhladu.

Ks. Marszałek: Więcej nikt głosu nie żąda?

P. H. Wodzicki: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Wodzicki ma głos.

P. Hr. Wodzicki: Z konkluzją przemówienia posła Kowalskiego zgadzam się, t. j. żebyśmy uznali wybór za ważny, w tym wypadku właśnie tu omawianym. Jednakże nie znajduję żebyśmy potrzebowali uchwalać w tym właśnie wypadku zasadę, bo na tę zasadę godzić się nie możemy, gdyż — tu chodzi właśnie o podniesienie tej okoliczności, że ustawy zostały pominięte, — bo to byłoby oczywiście uchycieniem ustawie jak to p. referent słusznie podniósł. Zgadzam się, przeto aby wybory posłów znajdujących się w tem samem położeniu, jak dopiero co przedstawiony, uznać za ważne.

P. Kowalski: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: Poseł Kowalski ma głos.

P. Kowalski: Ja małjem własne toje na ciły, aby tu postawyty zasadu: szczo na buducznost w takich słuczajach jak nyniszni, ne budem odstupy od prypysiw ustawy, dla toho pidnisjem toje samo; szczo i hospodyn referent pidnis, a imenno zhadżaju sia, aby uznaty wsi wybory za ważny, ale tylko na toj raz. Jak toje uchwałymo teper, to pry sprawdzaniu ślidujucznych 8 wyboriw ne budemo o toj neformalnasty bilsze zhaduwały i mnoho czasu zyskujem.

Sprawozdawca P. Skwarczyński: Musiałem się niedokładnie wyrazić, jeżeli szanowny kolega Kowalski sądził, że ja podniósłem tu zasadę. Ja tylko poczuwałem się w imieniu Wydziału krajowego do obowiązku, przedstawić Wysokiej Izbie stan rzeczy, że tutaj zatwierdzając wybór posła Żołędzia

nie stawiamy na ten wypadek żadnej zasady, owszem tylko na ten raz wyjątkowo Wydział krajowy wnosi o zatwierdzenie przedstawionych wyborów, z tem że przy sprawdzaniu wyboru innych pp. posłów do tej uchwały przez Wys. Izbę powziętej musiałyby się stosować, albowiem tamże te same nieformalności zachodzą. Nie mógłbym w imieniu Wydziału krajowego poddawać zasady pod uchwałę, że my zasadniczo odstępować możemy od ustawy obowiązującej. W tym kierunku zupełnie podzielać tak ja jak i Wydział krajowy to zapatrywanie, które i szanowny poseł hr. Wodzicki tu rozwinął.

Zdają mi się, że wyjaśniłem należycie, że nie podawałem tej zasady w imieniu Wydziału krajowego pod głosowanie i że li podniosłem te okoliczności zachodzących nieformalności dla wyjaśnienia Wys. Izbie całej sprawy.

Wnoszę tedy: Wys. Izba raczy przychylić się do wniosków Wydziału krajowego.

P. Gniewosz: Proszę o głos co do formalnego traktowania.

Ks. Marszałek: P. Gniewosz ma głos co do formalnego traktowania.

P. Gniewosz: Ja muszę zauważyć co do formalnego traktowania, że Wysoka Izba jest zaskoczona tem sprawozdaniem. Tu idzie o ważną zasadę, która wymaga dla zdecydowania się dłuższego czasu do namysłu. Trudno więc będzie Wysokiej Izbie mojem zdaniem, rozstrzygać na prędce tak nader ważnej bo zasadniczej sprawy, gdzie właśnie chodzi o zachowanie ustawy konstytucyjnej.

Stawiam więc wniosek, aby głosowanie nad tem odroczyć na czas pewny, by można się nad tym — takiej doniosłości — przedmiotem nieco zastanowić.

P. Krzeczunowicz: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Krzeczunowicz ma głos.

P. Krzeczunowicz: Są panowie, którzy chcą tę sprawę na kwestyę zasadniczą naciągnąć. Ustawa jest — i ustawa powinna być zachowaną. Pokazuje się, że przy 7 wyborach, jeżeli się nie mylę, (głosy: przy 9), że przy 9 wyborach urząd powiatowy nie postąpił sobie wedle przepisów nowej ustawy z r. 1869, prawdopodobnie dla tego, że się jeszcze dobrze z nią nie obeznał.

Zachodzi pytanie, czy mamy te wybory uznać za nieważne? ze statutu służy nam prawo uznać wybór posła za ważny lub nie. Nikt nie może nas w tem kontrolować, ani do odpowiedzialności pociągać. Możemy więc i powinniśmy powodować

się słusnością. Nie możemy tak łatwo dopuścić, ażeby 9 okręgów wyborczych nie było w Sejmie zastąpionych. Ja sędzę, że (Niepokój. Głosy: To należy do dyskusyi, a ta już zamknięta).

Ks. Marszałek: Proszę panów się uspokoić i nie przerywać mowy.

P. Krzeczunowicz: Któryś z pp. Posłów słusznie zauważył, że nikt nie reklamował, z czego wnosić uprawnieni jesteśmy, że żaden z wyborców nie ucuwał się pokrzywdzonym tem, że został pominięty.

Jestem przeciwny odroczeniu, bo odroczenie tylko stratę czasu przyniesie. Sprawa ta jest aż nadto dostatecznie wyjaśnioną; odroczenie nie przyczyni się do jej wyjaśnienia. Jestem więc przeciwko odroczeniu i popieram wniosek p. sprawozdawcy, ażeby zaraz przystąpić do głosowania nad ważnością przedstawionych nam wyborów.

Ks. Marszałek: Nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, więc rozprawa zamknięta. Sprawozdawca ma głos.

P. Skwarczyński: Jako sprawozdawca nie mogę się zgodzić z wnioskiem Posła Gniewosza, który wniósł, aby ta sprawa a właściwie głosowanie na dziś odroczyć. Tem bardziej na to zgodzić się nie mogę, że, jak to już Poseł Krzeczunowicz przedstawił, nie idzie tu o zasadę, lecz tylko o pojedynczy wypadek, a zatem sędzę, że nie należy tej sprawy odraczać i dlatego upraszam Wysoką Izbę by raczyła przystąpić do głosowania nad wnioskiem Wydziału krajowego.

Ks. Marszałek: Naprzód poddaję wniosek Posła Gniewosza pod głosowanie. Kto się z tem zgadza, aby głosowanie w tej sprawie było odroczone, zechce wstać. (Mniejszość). Jest mniejszość. Wniosek Posła Gniewosza upadł. Przystąpimy do rozprawy specjalnej. Pan sprawozdawca ma głos.

P. Skwarczyński (czyta). „Wysoki Sejm zechce uznać wybór p. Żołędzia jako ważny.

Ks. Marszałek: Rozprawa nad ustępem pierwszym otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, więc rozprawa nad pierwszym ustępem zamknięta.

Kto się z tym ustępem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest większość, więc ten wniosek przyjęty, a przeto wybór posła Żołędzia za ważny uznany.

Przystąpimy do odczytania drugiego ustępu. Pan sprawozdawca ma głos.

P. Skwarczyński (czyta): „Zawezwać Rząd do czuwania nad tem, aby przy sporządzaniu spisu wyborców, ściśle przestrzegano przepisów ustawy z dnia 6. Października 1869 powołującej do wyborów sejmowych pierwsze dwie trzecie części wszystkich opłacających w gminie podatek, a uprawniczych do wyboru rady gminnej.“

Ks. Marszałek: Rozprawa nad ustępem drugim otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta.

Kto się z ustępem drugim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest większość a zatem ustęp drugi jest przyjęty.

P. Skwarczyński (czyta):

Okręg wyborczy większych posiadłości obwodu Tarnowskiego.

Przypadająca ilość posłów . . . . .	3
wyborców . . . . .	185
w pierwszym głosowaniu brało udział . . . . .	142
absolutna większość . . . . .	72
którą przy pierwszym głosowaniu osiągnęli tylko pp. Edward Dzwonkowski i Julian Klaczko, a to p. Dzwonkowski otrzymał głosów	93
p. Klaczko . . . . .	91
w drugim głosowaniu brało udział . . . . .	106
absolutna większość . . . . .	54
p. Dr. Gustaw Piotrowski otrzymał głosów . . . . .	57

Akta wyborcze w porządku.

Wydział krajowy wnosi uznanie ważności wyboru.

We Lwowie 9go Września 1871 r.

Ks. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. — Kto się z tym wnioskiem zgadza, aby wybory tych trzech pp. posłów uznać za ważne, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest większość. Wybory pp. Dzwonkowskiego, Klaczki i Piotrowskiego za ważne uznane.

P. Swarczyński (czyta):

„Okręg wyborczy gmin wiejskich Lubaczów-Cieszanów.

W skutek złożenia mandatu przez posła Seiferta, odbył się w tym okręgu wyborczym wybór posła dnia 20. Października 1870.

Wyborców . . . . .	121
w pierwszym i drugim głosowaniu brało udział do ściślejszego wyboru przystąpiło . . . . .	102
absolutną większość stanowiło więc głosów	45
ks. Paweł Jaworski gr. kat. proboszcz z Baszni otrzymał głosów . . . . .	58

Przeciw temu wyborowi podano protest do Wydziału krajowego z prośbą o unieważnienie wy-

boru. Protestujący popierają swe żądania następującymi okolicznościami.

1. iż wybór posła odbył się w Cieszanowie, gdy wedle Sejm. ord. wyb. miejscem wyboru jest Lubaczów;

2. że po rozpisaniu wyborów na 20go Października 1870. uznano już po rozdaniu kart legitymacyjnych wybory dziewięciu wyborców jako nieważne, nie uzupełniwszy liczby ogólnej wyborców natomiast nowymi wyborami.

3. iż na miejsce zmarłego wyborey Michała Janczary z Lisich jam nowego wyboru nie zarządzone;

4. iż w sali wyborców znajdowało się wielu księży, którzy na wyborców wpływali;

5. iż jeden z głosujących wyborców karany był za zbrodnię gwałtu publicznego.

C. k. Starostwo Cieszanowskie przeprowadziło, o ile tego okoliczności wymagały, protokolarne zbadanie niektórych w proteście przytoczonych zarzutów, a c. k. Namiestnictwo przesłało nam odnośny akt z uwagami ze swej strony poczynionemi.

ad 1. Mianowicie co do zarzutu, iż wybór nie odbył się w Lubaczowie lecz w Cieszanowie oświadcza Prezydium Namiestnictwa, iż w duchu przepisu §. 6. Sejm. ord. wyb. miejscem wyboru dla okręgu Lubaczowsko-Cieszanowskiego jest obecnie Cieszanów, albowiem Cieszanów jest teraz siedzibą władzy powiatowej dla Lubaczowa, i że z tej zasady wychodząc, oznaczono reskryptem z 31go Maja 1870. l. 3.189 miejsca wyborcze dla tych okręgów wyborczych, w których z powodu zmiany politycznej organizacyi kraju miejscowości w §. 5. najpierw wymieniane przestały być siedzibami władzy powiatowej.

Zmiany te były zdaniem c. k. Namiestnictwa potrzebne w 19. okręgach wyborczych.

Ponieważ Wys. Sejm przy sposobności sprawozdania wyborów, przy których zmiana miejsca wyboru zachodziła, do tego zapatrywania przychylił się, sądzimy, iż w obecnym wypadku zarzut ten w proteście podniesiony, jako uchylony uważanym być winien.

ad 2. Co do drugiego zarzutu, jakoby po rozdzieleniu kart legitymacyjnych unieważniono wybór dziewięciu wyborców, oznajmia nam c. k. Namiestwo iż takowy jest nieuzasadniony.

Z naszej strony musimy jednak nadmienić, że przy sposobności sprawdzenia wyboru p. Seiferta przekonaliśmy się, iż między wyborcami znajdowało się dziewięciu do wyboru nieuprawnionych, o czym

po złożeniu mandatu p. Seiferta zawiadomiliśmy c. k. Prezydium Namiestnictwa. W skutek tego zawiadomienia zarządziło c. k. Starostwo dochodzenia, lecz nie widząc podstawy prawnej do unieważnienia tych wyborów, dereczyło tym dziewięciu wyborcom karty legitymacyjne.

ad 3. Że na miejsce zmarłego wyborcy Michała Janczary nieuzupełniono wyboru, wyjaśnia c. k. Starostwo okolicznością, że pomieniony wyborca zmarł 15go Października, a gdy Starostwo wiadomość o tym wypadku dopiero 18go Października otrzymało, przeto uzupełnienie wyboru było niemożliwe przed terminem wyboru posła na 20go Października 1870. oznaczonym.

ad 4. Według sprawozdania c. k. Starosty niespostrzegła komisya wyborcza w sali wyborczej żadnych agitacyi; w czasie przerwy między drugim a ściślejsem głosowaniem okazał się jeden z księży niewyborców w sali głosowania, którego jednak jako niewyborcę, natychmiast do opuszczenia sali skłoniono.

ad 5. Wyborca Czabaniuk był wprawdzie karany, lecz jak odpis wyroku dowodzi za przestępstwo, nie pozbawiające go praw politycznych.

Gdy w obec tych wyjaśnień zarzuty protestujących nie mają wagi, przeto Wydział krajowy wnosi na uznanie ważności wyboru ks. Jaworskiego.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, więc rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, aby wybór ten uznać za ważny, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Wybór p. ks. Jaworskiego za ważny uznany. Proszę teraz tych pp. Posłów, których wybory zostały sprawdzone a którzy nie złożyli przyrzeczenia, aby takowe złożyli.

Sekretarz p. Bartoszewski (czyta): Przyrzeczenia nie złożyli pp. Posłowie: Pawlików, Bilous, Dzwonkowski, Klaczko, Piotrowski, ks. Jaworski i Żołądz.

(Po przeczytaniu roty przez sekretarza p. Bartoszewskiego, pp. ks. Pawlików, Żołądz, ks. Jaworski i Klaczko przystępują do trybuny marszałkowskiej i składają przyrzeczenia poselskie przez podanie ręki ks. Marszałkowi).

Ks. Marszałek: Jest jeszcze jeden wniosek. P. sekretarz zechce go odczytać.

Sekretarz p. Bartoszewski (czyta):

„Wniosek:

Zważywszy, że terażniejsza organizacja gminy jest wadliwa, nie zapewnia bezpieczeństwa osób i

własności, i w ogóle nie zabezpiecza utrzymania porządku społecznego;

zważywszy, że bez dobrego urzędnika gminy wszelka dalsza organizacja kraju jest niemożliwa.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

§. 1. Sprawowanie policyi miejscowej i tak zwany poręczony zakres działania gminy, przenosi się na okręg gminny.

§. 2. W tym celu z gmin i obszarów dworskich będą utworzone okręgi gminne; przyczem należy mieć wzgląd, aby liczba ludności i rozległość każdego okręgu gminnego odpowiadała powyższemu jego zadaniu.

§. 3. Sejm wybierze komisję z 9. członków, która na podstawie powyższych zasad ogólnych wypracuje szczegółową ustawę i takową Sejmowi przedłoży w jak najkrótszym czasie.

We Lwowie 19. Września 1871 r.

Wnioskodawcy:

Ziemiałkowski, Kabat, Leon Chrzanowski, Baum, F. Hoszard, Tettmajer, M. Popiel, Agopso-wicz, Golejewski, Mikołaj Wolański, Horodyski, Włodzimierz Łoś, Firlej, Dąbrowski, Wereszczyński, J. Klaczko, Dr. Weigel, Gniewosz, Kamiński, Smolka, Dzwonkowski, Emil Torosiewicz, Czajkowski, Rutowski, Szeptycki, Borkowski, Kirchmajer, Sawczyński, Splawiński, J. Szujski, Waleryan Podlewski.

Ks. Marszałek: Wniosek ten jest dostatecznie poparty a zatem postąpi się z nim wedle regulaminu.

Sekretarz p. Bartoszewski: Posiedzenie komisji drogowej odbędzie się jutro o godzinie 10 rano.

Ks. Marszałek: Posiedzenie komisji dla ksiąg hipotecznych odbędzie się o 5tej godzinie. Wzywam pp. Posłów do komisji propinacyjnej wybranych, aby się raczyli ukonstytuować. Przyszłe posiedzenie będzie we Czwartek o godzinie 10tej z rana.

Porządek dzienny: (czyta).

Porządek dzienny na 21. Września 1871 (pos. 6.).

1. Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o rozkładzie dodatków do podatków.

2. Drugie czytanie wniosku Wydziału krajowego do ustawy o ochronie ptaków w gospodarstwie użytecznych. Sprawozdawca P. Ławrowski.

3. Pierwsze czytanie wniosku p. Tyszkowskiego o subwencyi dla pogorzalców Dobromila.

4. Pierwsze czytanie wniosku p. Sawczyńskiego o przeznaczeniu 10.000 złr. na stypendya dla uczniów seminaryów nauczycielskich.

5. Pierwsze czytanie wniosku p. Chrzanowskiego o rozesłaniu przedłożeń Wydziału krajowego posłom na dwa tygodnie przed otwarciem Sejmu.

6. Pierwsze czytanie wniosku p. Kirchmajera na reformę ustawy drogowej.

7. Pierwsze czytanie wniosku p. E. Torosiewicza o drogach powiatowych.

8. Pierwsze czytanie wniosku p. Koziebrodzkiego o pośredniczeniu kas rządowych w poborze i wypłacie dotacyj nauczycieli szkół ludowych.

9. Pierwsze czytanie wniosku p. Króla o kosztach leczenia ubogich chorych.

10. Pierwsze czytanie wniosku p. Bauma o zmianie ustawy o podatku pośmiertnym.

11. Pierwsze czytanie wniosków p. Chrzanowskiego:

a. o przymusowym poselaniu dzieci do szkół;

b. o obowiązku każdej gminy założenia szkoły ludowej;

c. o wyborze komisji sejmowej do wypracowania projektu zreformowania szkół ludowych.

12. Pierwsze czytanie wniosku p. Zamojskiego o szerokości kolei u wozów, wózków i t. d.

Posiedzenie zamknięte.

(Koniec posiedzenia o godzinie 2giej).